



MINISTER SKARBU PAŃSTWA

Warszawa, dnia 28 kwietnia 2008 r.

MSP/DERRiUA/4087/08
DERRiUA-EW-6400-279/08

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z Oświadczeniem senator Rzeczypospolitej Polskiej Pani Marii Pańczyk – Pozdziej (znak BPS/DSK-043-283/08), skierowanym do Ministra Skarbu Państwa w sprawie reprivatyzacji, wyjaśniam co następuje:

Sprawa zadośćuczynienia i przywrócenia sprawiedliwości jest kwestią moralnej odpowiedzialności wobec obywateli. Polska jest jedynym krajem w Europie Środkowo – Wschodniej, w którym nie udało się jeszcze uregulować prawnie istoty, zakresu i sposobu naprawienia krzywd, wyrządzonych aktami nacjonalizacyjnymi, wydanymi na skutek zmian politycznych wynikających z zakończenia drugiej wojny światowej. Rezultatem dotychczasowego zaniechania uchwalenia odpowiedniej ustawy jest godzenie się na utrzymywanie stanu sprzecznego z ogólnym poczuciem sprawiedliwości, zasadami ochrony własności przyjętymi w obowiązujących Polskę umowach międzynarodowych i Konstytucji (art. 21) oraz z nie respektowaniem zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji).

Z punktu widzenia ekonomicznego i prawnego brak regulacji problemu reprivatyzacji, powoduje, że wiele przedsiębiorstw gospodarczych było i jest wadliwie

przeprowadzonych na skutek niejasnej sytuacji prawnej mienia w kontekście kierowanych do niego roszczeń byłych właścicieli lub ich spadkobierców. Stan niepewności odnosi się w szczególności do procesów komercjalizacji i prywatyzacji mienia państwowego, jak również znajdującego się w dyspozycji samorządu terytorialnego. Roszczenia podnoszone przez dawnych właścicieli uniemożliwiają obrót nieruchomościami, wnoszenie ich do spółek, a także zwykle uregulowanie stanu prawnego nieruchomości. Taki stan rzeczy nie sprzyja zaufaniu przedsiębiorców zainteresowanych inwestowaniem w Polsce.

Z uwagi na powyższe, uchwalenie ustawy rekompensującej skutki prawne przejęcia mienia obywateli w latach 1944 – 1962, jest jedyną możliwością naprawienia krzywd wywołanych brakiem odszkodowania z tego tytułu.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej poprzez uchwalenie ww. ustawy ma zdecydowaną wolę polityczną ostatecznego zakończenia i rozwiązania problemu reprivatyzacji.

Obecny stan prawny umożliwia odzyskanie w naturze przejętego mienia nie tylko w drodze powództwa cywilnego przed sądem powszechnym, lecz także w postępowaniu administracyjnym przed organem administracji.

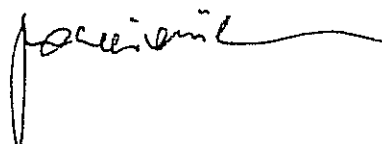
Dochodzenie roszczeń jest realizowane zgodnie z regułami określającymi tryb postępowania w sprawie administracyjnej i tryb stwierdzenia nieważności ostatecznej decyzji administracyjnej (tylko wtedy, gdy zachodzą wyraźne przesłanki wynikające z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.)

Zgodnie z art. 156 § 1 pkt. 2 k.p.a.: „Organ administracji publicznej stwierdza nieważność decyzji, która wydana została z rażącym naruszeniem prawa”. Zgodnie z powołanym przepisem o unieważnienie decyzji nacjonalizacyjnej można wystąpić jedynie wówczas, gdy została ona wydana z naruszeniem ówczesnie obowiązującego prawa.


Stosownie do art. 157 kodeksu postępowania administracyjnego organem właściwym do zbadania legalności decyzji nacjonalizacyjnej jest organ wyższego stopnia nad organem, który powyższą decyzję wydał, a jeżeli decyzja została wydana przez Ministra – ten organ.

Odzyskanie przejętego mienia przez osoby, które we właściwym postępowaniu (przed sądem powszechnym w postępowaniu cywilnym lub organem administracji) udowodniły, że konkretna decyzja nacjonalizacyjna została wydana z rażącym naruszeniem ówczesnie obowiązującego prawa, jest możliwe wówczas, gdy znacjonalizowane mienie przetrwało i znajduje się obecnie w zasobie własności publicznej.

Każda skarga kierowana do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu jest przez Trybunał rozpatrywana indywidualnie. Także rozstrzygnięcia Trybunału są zindywidualizowane i odnoszą się do konkretnej skargi. Nie ma jednolitej linii orzeczniczej w sprawach roszczeń reprivatyzacyjnych kierowanych do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Z


MINISTER


Aleksander Grad